tu MURANÓW *here*

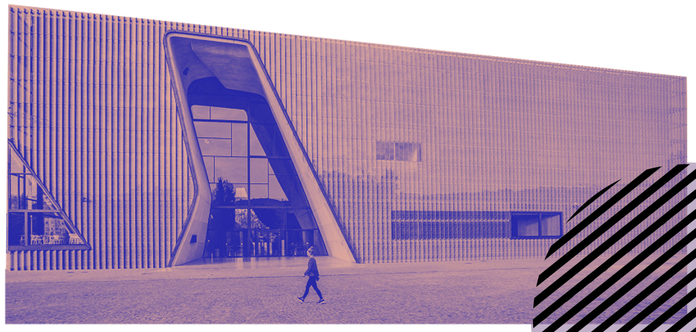

"Tak jak uwarstwienia starożytnej Troi pozwoliły archeologom zbadać i poznać historię, tak budowa nowej dzielnicy mieszkaniowej dla świata pracy na Muranowie, na wzniesieniu gruzowym, będzie świadectwem powstawania nowego życia na gruzach dawnych stosunków społecznych, na terenie upamiętniającym bezprzykładne barbarzyństwo hitleryzmu i bohaterstwo powstańców Ghetta". Bohdan Lachert, "Muranów – dzielnica mieszkaniowa", Architektura" 1948 r. s. 3

"Tak jak uwarstwienia starożytnej Troi pozwoliły archeologom zbadać i poznać historię, tak budowa nowej dzielnicy mieszkaniowej dla świata pracy na Muranowie, na wzniesieniu gruzowym, będzie świadectwem powstawania nowego życia na gruzach dawnych stosunków społecznych, na terenie upamiętniającym bezprzykładne barbarzyństwo hitleryzmu i bohaterstwo powstańców Ghetta". Bohdan Lachert, "Muranów – dzielnica mieszkaniowa", Architektura" 1948 r. s. 3

Lorem ipsum dolor sit amet, consectetur adipiscing elit. Fusce turpis tortor, finibus convallis libero vel, ornare egestas leo. Curabitur mi ex, cursus in sem quis, gravida condimentum elit.

Lorem ipsum dolor sit amet, consectetur adipiscing elit. Fusce turpis tortor, finibus convallis libero vel, ornare egestas leo. Curabitur mi ex, cursus in sem quis, gravida condimentum elit.

"Tak jak uwarstwienia starożytnej Troi pozwoliły archeologom zbadać i poznać historię, tak budowa nowej dzielnicy mieszkaniowej dla świata pracy na Muranowie, na wzniesieniu gruzowym, będzie świadectwem powstawania nowego życia na gruzach dawnych stosunków społecznych, na terenie upamiętniającym bezprzykładne barbarzyństwo hitleryzmu i bohaterstwo powstańców Ghetta". Bohdan Lachert, "Muranów – dzielnica mieszkaniowa", Architektura" 1948 r. s. 3

Lorem ipsum dolor sit amet, consectetur adipiscing elit. Fusce turpis tortor, finibus convallis libero vel, ornare egestas leo. Curabitur mi ex, cursus in sem quis, gravida condimentum elit.

Lorem ipsum dolor sit amet, consectetur adipiscing elit. Fusce turpis tortor, finibus convallis libero vel, ornare egestas leo. Curabitur mi ex, cursus in sem quis, gravida condimentum elit.

Egzekucje w więzieniu na Gęsiej odbyły się 17 listopada i 15 grudnia 1941 r., w pierwszej rozstrzelano 8, w drugiej – 16 osób. Rabin Huberband opisał dla Archiwum Ringelbluma pierwszą egzekucję: „W poniedziałek, 17 listopada 1941 roku, o 7.35 rano wykonano egzekucję na ośmiu niewinnych świętych męczennikach. (..) Na miejscu egzekucji, na dziedzińcu żydowskiego więzienia przy Gęsiej 24, ustawiono 8 słupków – jeden obok drugiego. (..) Obok ustawiono rzędem 8 trumien. O 7.10 żydowscy policjanci wyprowadzili skazanych z ich cel.

Egzekucje w więzieniu na Gęsiej odbyły się 17 listopada i 15 grudnia 1941 r., w pierwszej rozstrzelano 8, w drugiej – 16 osób. Rabin Huberband opisał dla Archiwum Ringelbluma pierwszą egzekucję: „W poniedziałek, 17 listopada 1941 roku, o 7.35 rano wykonano egzekucję na ośmiu niewinnych świętych męczennikach. (..) Na miejscu egzekucji, na dziedzińcu żydowskiego więzienia przy Gęsiej 24, ustawiono 8 słupków – jeden obok drugiego. (..) Obok ustawiono rzędem 8 trumien. O 7.10 żydowscy policjanci wyprowadzili skazanych z ich cel.

17 kwietnia 1794 stacjonujący w Warszawie żołnierze oraz jej mieszkańcy na wieść o zwycięstwie Kościuszki pod Racławicami wzniecili powstanie przeciwko okupującemu miasto rosyjskiemu garnizonowi. Rozpaczliwie brakowało uzbrojenia i amunicji. Szczególnie trudne było zaopatrzenie wojska w amunicję artyleryjską. Historyk insurekcji warszawskiej Andrzej Zahorski pisze: „Kule armatnie wykonywano wyłącznie z żeliwa. Okrągłą, gładką kulę łączono z woreczkiem prochowym, zwanym nabojem. Woreczki te robiono z papieru lub z cienkiej tkaniny bawełnianej. (..) Uruchomiono w Szopach Prochowych za koszarami.

17 kwietnia 1794 stacjonujący w Warszawie żołnierze oraz jej mieszkańcy na wieść o zwycięstwie Kościuszki pod Racławicami wzniecili powstanie przeciwko okupującemu miasto rosyjskiemu garnizonowi. Rozpaczliwie brakowało uzbrojenia i amunicji. Szczególnie trudne było zaopatrzenie wojska w amunicję artyleryjską. Historyk insurekcji warszawskiej Andrzej Zahorski pisze: „Kule armatnie wykonywano wyłącznie z żeliwa. Okrągłą, gładką kulę łączono z woreczkiem prochowym, zwanym nabojem. Woreczki te robiono z papieru lub z cienkiej tkaniny bawełnianej. (..) Uruchomiono w Szopach Prochowych za koszarami.